

Dobo ZDR, Pakt z diabłem (feat. Lukasyno, Marle

ej, Dobo Zdr
właśnie tak
Still Bangin
Lukasyno

za konszachty z diabłem
idzie się do piekła
tam będziesz się palił
jak kawałek drewna
opcja tylko jedna
nie ma żadnej innej
gotowość jest średnia
diabeł chętnie przyjmie

nie odkupisz grzechów
nawet za kilo złota
popelnionych w pośpiechu
tak myśli idiota
zabraknie oddechu
przestanie bić serce
to diabeł z podziemia wyciągnie po ciebie ręce

on ciągle z cieniem goni cenny czas
on chce więcej ulegać każdego dnia
szukasz ucieczki
drogi do wyjścia
ciężko się uwolnić
lecz musisz, musisz wytrwać